

Stanisław Hoc*

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 11.06.2019 r., II AKa 36/19**

Teza¹

Dla bytu przestępstwa z art. 128 § 1 k.k. bez znaczenia jest też czy sprawca ma obiektywne możliwości realizacji celu oznaczonego w tym przepisie, ani czy też czynność przygotowawcza sama w sobie nosi szansę powodzenia. Wystarczające jest dokonanie określonej czynności stanowiącej przygotowanie do osiągnięcia tego celu (teza wyodrębniona przez autora glosy).

Podlaski Wydział Zamiejscowy Prokuratury Krajowej Departamentu do Spraw Przemocności Zorganizowanej i Korupcji w Białymstoku w 8.02.2018 r. skierował do Sądu Okręgowego (dalej SO) w Olsztynie akt oskarżenia przeciwko czterem osobom, w tym Wojciechowi K., mieszkańcowi powiatu olsztyńskiego, podejrzanemu m.in. o czynienie przygotowań do zamachu na konstytucyjne organy Rzeczypospolitej Polskiej (tj. o czyn z art. 128 § 2 Kodeksu karnego² w zb. z art. 171 § 1 k.k. w zb. z art. 263 § 2 k.k.).

Według prokuratury, Wojciech K. przygotowywał się do tego przestępczego działania od września 2014 r. do stycznia 2017 r. posiadając i gromadząc w miejscu swojego zamieszkania, bez wymaganego zezwolenia, setki kilogramów substancji wybuchowych (np. nitrometan), a także substancji, które mogą być użyte do wyrobu materiałów wybuchowych (np. gliceryna) oraz przyrządy wybuchowe (lonty, spłonki). Zgromadzone przez niego chemikalia mogły spowodzić niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu ludzi albo mienia w wielkich rozmiarach.

Wojciech K. w tym samym celu, w oparciu na uzyskanym pozwoleniu na broń, miał także nabyć i posiadać 25 jednostek broni palnej różnego rodzaju i kalibru, w tym szczególnie niebezpieczne karabinki automatyczne oraz broń przystosowaną do strzelania z użyciem tłumika. Z ustaleń prokuratury wynika również, że podejrzany kupował i gromadził amunicję w łącznej ilości ok. 25 tys. sztuk, w tym szczególnie niebezpieczną amunicję z rdzeniem stalowym.

* Prof. dr hab. Stanisław Hoc jest kierownikiem Katedry Prawa Karnego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Opolski, Polska, ORCID: 0000-0003-4248-3664, e-mail: shoc@op.pl

** Data zgłoszenia tekstu przez autora: 4.05.2021.; data przyjęcia tekstu przez redakcję do publikacji: 8.09.2021 r.

¹ Teza z uzasadnienia, wyrok nietezowany, LEX nr 2718214.

² Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz.U. z 2020 r. poz. 1444) – dalej k.k.

Trzy pozostałe zarzuty przedstawione Wojciechowi K. dotyczą handlu amunicją bez wymaganego zezwolenia, udostępnienia broni i amunicji osobom nieuprawnionym oraz poświadczenia nieprawdy w dokumencie.

Aktem oskarżenia w tej sprawie został objęty także Artur Ć., mieszkaniec Warszawy, podejrzany o posiadanie amunicji bez wymaganego zezwolenia. Dwaj pozostali oskarżeni Krzysztof G. oraz Tadeusz B. to mieszkańcy województwa śląskiego. Obu mężczyznom prokuratura zarzuca m.in. nielegalne posiadanie broni palnej i amunicji.

Wojciech K. został zatrzymany 7.06.2016 r. i od tego czasu przebywa w areszcie. Przesłuchany wielokrotnie w charakterze podejrzanego ostatecznie nie przyznał się do popełnienia żadnego z zarzucanych mu czynów.

Proces w tej sprawie rozpoczął się 22.05.2018 r. przed Sądem Okręgowym w Olsztynie (sygn. II K16/18). Sąd, po odczytaniu przez prokuratora aktu oskarżenia, wyłączył jawność rozprawy na czas składania wyjaśnień przez oskarżonych. Sąd podjął taką decyzję, ponieważ uznał, że prowadzenie rozprawy jawnie w tej części mogłoby naruszyć ważny interes państwa.

Wyrok w tej sprawie zapadł 20.09.2018 r. SO uznał Wojciecha K. za winnego popełnienia wszystkich zarzucanych mu przestępstw i wymierzył za to karę łączną 4 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy tym samym wyrokiem skazał Artura Ć. na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, Krzysztofa G. na karę łączną w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz Tadeusza B. na karę łączną w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności.

Ponadto wszyscy oskarżeni zostali obciążeni kosztami postępowania w częściach im przypadającym.

Sąd podając ustne motywy wyroku podkreślił, że powyższa sprawa ma charakter bezprecedensowy. Główny oskarżony Wojciech K., z racji pełnienia zawodowej służby wojskowej oraz pewnych zainteresowań hobbystycznych, posiadał rozległą wiedzę na temat broni palnej, sportowej i kolekcjonerskiej, a także dobre umiejętności strzeleckie. Wojciech K. był niezadowolony z sytuacji polityczno-gospodarczej panującej w Polsce. Swoje niezadowolenie początkowo wyrażał poprzez udział w różnego rodzaju ruchach społecznych, a następnie we wpisach publikowanych na portalu społecznościowym bądź przez rozmowy telefoniczne prowadzone z różnymi osobami, które poznał za pośrednictwem sieci internetowej. Z uwagi na to, że wpisy zamieszczane przez oskarżonego zawierały krytyczne i obraźliwe komentarze dotyczące osób narodowości żydowskiej i polityków pełniących wysokie funkcje w administracji rządowej, stosowne czynności rozpoznawczo-zapobiegawcze zostały podjęte przez olsztyńską delegaturę Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Sąd stwierdził, że działania ABW w tej sprawie były prawidłowe i nie budzą jakichkolwiek wątpliwości pod względem ich legalności.

Sąd podkreślił, że nie dał wiary wyjaśnieniom Wojciecha K., w których bagatelizował swoje działania i stwierdził, że to była tylko zabawa. W ocenie Sądu konsekwentne działania oskarżonego (poprzez organizowanie osób, poprzez rozmowy telefoniczne, poprzez wpisy na portalach internetowych, poprzez gromadzenie broni i amunicji) wskazują, że celem jego działania były przygotowania do zamachu na konstytucyjne organy władzy.

W tym samym dniu SO postanowił uchylić zastosowany dotychczas wobec Wojciecha K. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, i w jego miejscu zastosować dozór policji z obowiązkiem stawiennictwa w Komendzie Miejskiej Policji w Olsztynie dwa razy w tygodniu oraz zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu lub innego dokumentu uprawniającego do przekroczenia granicy.

Sąd podejmując decyzję o zmianie środka zapobiegawczego uznał, że dalsze stosowanie tymczasowego aresztowania nie jest konieczne, a z uwagi na zły stan zdrowia oskarżonego należy umożliwić mu podjęcie hospitalizacji w warunkach wolnościowych.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych: Wojciecha K. i Krzysztofa G., którzy zaskarżyli go w całości, a także prokurator, który zaskarżył go na niekorzyść wszystkich oskarżonych w zakresie wymiaru kary i rozstrzygnięcia o dowodach rzeczowych.

Obrońca Wojciecha K. zarzucił zaskarżonemu wyrokowi: obrazę przepisów postępowania (w sześciu punktach), błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść orzeczenia (dziewięć punktów, m.in. ustalenie, że oskarżony w zamiarze bezpośrednim czynił przygotowania do podjęcia działalności zmierzającej bezpośrednio do usunięcia przemocą konstytucyjnych organów RP, podczas gdy brak jest obiektywnych dowodów dających podstawę do takiego twierdzenia. Według obrońcy zebrane i ujawnione w toku sprawy okoliczności świadczą o czymś odmiennym od tego co ustalił sąd I instancji, przyjęcie, że oskarżony w okresie od co najmniej 22.09.2014 r. do 26.01.2017 r. czynił przygotowania do podjęcia działalności zmierzającej bezpośrednio do usunięcia przemocą konstytucyjnych organów RP, podczas gdy oskarżony został zatrzymany 7.06.2016 r., zatem przebywając w areszcie nie mógł czynić przygotowań do popełnienia przestępstwa), rażącą niewspółmierność kary wyrażającą się w wymierzeniu oskarżonemu za przypisane mu przestępstwa nazbyt surowych kar. Obrońca wniósł m.in. o uniewinnienie oskarżonego lub wymierzenie łagodniejszej kary łącznej. Obrońca oskarżonego Krzysztofa G. zarzucił zaskarżonemu wyrokowi obrazę prawa materialnego, tj. art. 62 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii³, rażącą niewspółmierność kary. Prokurator zarzucił wymierzonym wyrokom rażącą niewspółmierność kar i wniósł o wymierzenie kar surowszych, które zaproponował.

Sąd Apelacyjny uznał apelacje za niezasadne i nie zasługujące na uwzględnienie. Warto odnieść się zwięźle do niektórych elementów przestępstwa z art. 128 k.k. Przystępstwo stypizowane w art. 128 § 1 k.k. jest skonstruowane jako swoiste usiłowanie, ma ono charakter formalny, jego dokonanie następuje z chwilą działalności opisanej w § 1⁴. Zdaniem Jana Kuleszy⁵ posłużenie się znamieniem „podjęcia działalności zmierzającej bezpośrednio do urzeczywistnienia celu” wskazuje na ustanowienie karalności usiłowania usunięcia przemocą konstytucyjnego organu RP jako odrębnego typu rodzajowego. Działalność sprawcy zamachu stanu

³ Ustawa z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2020 r. poz. 2050).

⁴ P. Hofmański (aktualizacja A. Sakowicz) [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, wyd. 5, Warszawa 2016, s. 882.

⁵ J. Kulesza [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. I, *Komentarz*, art. 117–221, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017, s. 83.

musi zmierzać bezpośrednio (pojęcie bezpośredniość jest sporne, ale rozumieć je należy jak w przypadku usiłowania z art. 13 k.k.) do realizacji określonego celu, czyli musi podjąć takie czynności lub zespół czynności, które prowadzą wprost do usunięcia konstytucyjnego organu RP. Warunkiem koniecznym jest więc działalność, a nie realizacja określonego celu. Sprawca zamachu stanu musi zmierzać do realizacji celu przemocą, stosując przy tym siłę (fizyczną, zbrojną). Przemoc jako jedno ze znamion zamachu stanu to zarówno przymus bezpośredni, jak i pośredni, np. otoczenie siedziby władz przez zamachowców i oczekiwanie przez nich aktu kapitulacji. Konstytucyjnymi organami RP, zgodnie z Konstytucją RP⁶, są Prezydent, Sejm, Senat i Rada Ministrów; natomiast ochronie z art. 128 k.k. nie podlegają inne konstytucyjne organy państwa takie jak Trybunał Konstytucyjny, Sąd Najwyższy, Rzecznik Praw Obywatelskich. Do ich obowiązków nie należy reprezentowanie RP, stąd nie mogą być uznane za konstytucyjne organy RP w rozumieniu tego artykułu⁷. Prezentowane są także opinie odmienne⁸.

Sąd Apelacyjny (dalej SA) w Białymstoku zauważa trafnie, że zachowanie sprawy przestępstwa z art. 128 § 2 k.k. polega na czynieniu przygotowań do podjęcia działań zmierzających bezpośrednio do usunięcia przemocą konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej, przy czym „usunięcie przemocą” oznacza wyeliminowanie z wykorzystaniem przemocy fizycznej (zbrojnej) lub psychicznej (groźba użycia sił zbrojnych) wobec osób lub rzeczy z takim natężeniem, które będzie umożliwiało osiągnięcie zamierzonego celu. Punktem wyjścia skargi obrońca uczynił próbę zakwestionowania faktu gromadzenia przez oskarżonego środków w postaci substancji wybuchowych lub takich, które mogą być użyte do ich wyrobu, a mogły spowodować niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób lub mienia w wielkich rozmiarach, czym miał wyczerpać w ramach kumulatywnej kwalifikacji dyspozycję art. 171 § 1 k.k. SA zauważa, że pomimo totalnej krytyki ustaleń poczynionych przez sąd I instancji, analiza sprawy – w aspekcie poczynionych w tej części zarzutów – nie potwierdziła zasadności obrazy przepisów postępowania w zakresie gromadzenia i przeprowadzenia przez sąd I instancji dowodów, tj. art. 6 Kodeksu postępowania karnego⁹ w zw. z art. 167 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k.

Sprawa została rozpoznana na 11 terminach w okresie od maja do września 2018 r., co wyklucza tezę obrońcy o nadmiernym pośpiechu wykluczającym możliwość przygotowania się do rozprawy i prowadzenia racjonalnej obrony. Wystąpiła wprawdzie prawna niespójność czasowa protokołów, ale nie może to podważać przeprowadzonego eksperymentu, co SA dokładnie przeanalizował. Jednocześnie sąd zauważył, że oddalenie wniosku obrony o przesłuchanie wszystkich funkcjonariuszy, którzy podpisali się na protokołach przeszukania i eksperymentu procesowego z odwołaniem się do art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. nie nastąpiło z obrazą tego przepisu. Za bezpodstawne uznano oczekiwanie dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego z zakresu badań chemicznych i materiałów wybuchowych na okoliczność ponownych badań. Przedmiotem eksperymentu było ustalenie, czy substancja zabezpieczona u oskarżonego była materiałem wybuchowym tzw. miedziankiem i takie

⁶ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

⁷ S. Hoc [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2020, s. 888.

⁸ S. Hoc [w:] *Kodeks...*, s. 84; P. Hofmański (aktualizacja A. Sakowicz) [w:] *Kodeks...*, s. 883.

⁹ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2021 r. poz. 534) – dalej k.p.k.

wnioski zostały potwierdzone. Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, że oskarżony posiadał materiały wybuchowe w postaci miedziankitu oraz ujawnionych także samodziiałowych mieszanin pirotechnicznych na bazie chloranu potasu i związków nieorganicznych, azotanu amonu i nitrometanu. Szerzej SA odnosi się do regulacji zawartej w art. 171 k.k. oraz przepisów regulujących posiadanie materiałów wybuchowych, co nie budzi wątpliwości, ale był to konieczny wywód, który należało poczynić. Niektóre z posiadanych przez oskarżonego substancji nie wymagają zezwolenia, ale mogą one spowodować niebezpieczeństwo.

Zdaniem SA niebezpieczeństwo przedmiotów, których posiadanie nie wymagało zezwolenia nie czyniła z nich przedmiotu przestępstwa z art. 171 k.k., ale uzasadniała traktowanie ich gromadzenia za element przygotowań do czynu z art. 128 § 1 k.k. Według SA całkowicie nieracjonalne jawią się próby czynione już w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Olsztynie, jakoby substancje te i związki chemiczne miały być wykorzystywane wyłącznie w gospodarstwie domowym lub przy pracach ogrodniczych. Oskarżony poszukiwał w internecie oraz gromadził informacje na temat materiałów wybuchowych: napalmu, pentrytu, miedziankitu, azotanu amonu oraz szeregu innych substancji chemicznych, a także licznie zgromadził, ukrył i przechowywał dokumentację związaną z recepturami materiałów wybuchowych. Sąd Apelacyjny podkreśla, że jednoznacznie przyjęć należało, że także broń i amunicja ujawniona u oskarżonego zarówno ta, na którą posiadał zezwolenie, jak i ta, której posiadać nie powinien, gromadzona była przez niego z zamiarem wynikającym z art. 128 § 2 k.k.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że SO przeprowadził wnikliwe i prawidłowe postępowanie, dążąc w jego trakcie do wyjaśnienia istotnych dla prawidłowego wyrokowania okoliczności, a zebrane dowody poddał ocenom wszechstronnym.

Odnosząc się raz jeszcze do przestępstwa z art. 128 § 2 k.k. SA zauważa, że czyn przypisany oskarżonemu nie jest więc działaniem bezpośrednio zmierzającym do usunięcia przemocą organu konstytucyjnego RP, ale przygotowaniem do takiego czynu. W tym wypadku zachowanie sprawcy obejmuje wszystkie zachowania, które mogą tworzyć warunki dla dokonania przestępstwa i może nim być nawet samo tylko wchodzenie w porozumienie z innymi osobami w celu wspólnego dokonania przestępstwa. Odpowiedzialność karna jest tu zakreślona szeroko, ale wynika z wyjątkowej szkodliwości planowanego czynu naruszenia, czy też realnego zagrożenia. Dlatego też – zdaniem SA – dla bytu przestępstwa z art. 128 § 1 k.k. bez znaczenia jest także, czy sprawca ma obiektywne możliwości realizacji celu oznaczonego w tym przepisie ani też czy czynność przygotowawcza sama w sobie nosi szansę powodzenia. Wystarczające jest dokonanie określonej czynności stanowiącej przygotowanie do osiągnięcia tego celu. Czyli należy podkreślić, konieczne jest w tym względzie działanie.

Linia obrony oskarżonego wskazywała, że zachowanie oskarżonego w stosunku do broni było wyrazem jego pasji i zainteresowań, a oskarżony jedynie wypowiadał radykalne poglądy, ale było to jednak nawoływanie do stosowania przemocy wobec osoby o odmiennych zapatrywaniach politycznych i przygotowywania się do usunięcia organu konstytucyjnego RP. Jednocześnie SA trafnie zauważa, że w ostatnich czasach wzrósł niebywale poziom ostrości debaty publicznej. Wzywanie do działań przemocowych, w tym fizycznej eksterminacji, nie może być jednak utożsamiane

jako głos w dyskusji politycznej i oskarżony nie ograniczał się do dania upustu swojemu niezadowoleniu z sytuacji politycznej w kraju i osób pełniących najważniejsze funkcje publiczne w państwie, ale podjął działania uzewnętrzniające chęć realizacji zamiaru usunięcia konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej, które wyczerpywały znamiona karalnego przygotowania o jakim mowa w art. 128 § 2 k.k.

Ważnym źródłem dowodów były zarejestrowane rozmowy telefoniczne oskarżonego, których treść podlegała ocenie SO, były to wypowiedzi stanowiące w zasadzie pierwotne źródło informacji, a treść tych rozmów nie wskazuje na ich żartobliwy charakter. Zdaniem oskarżenia, które podziela SA, Wojciechowi K. towarzyszyła głęboka wrogość i nienawiść do przedstawicieli tych podmiotów organów konstytucyjnych oraz subiektywnie widział zagrożenie ze strony tych demokratycznie wybranych organów dla dobra Polski w kształcie przez siebie wyobrażonym. Przewidując nieuchronność konfliktu zbrojnego uważał, że należy przygotowywać się do walki, chociaż zakładał i planował podejmowanie akcji siłowych także w warunkach pokojowych. Zamieszczając w internecie zdjęcie karabinu opatrzonego komentarzem o treści „Dziś demokrację w Polsce – i nie tylko może zaprowadzić tylko to narzędzie”, wyrażając niezadowolenie z panującej sytuacji politycznej w państwie i stosunek do organów władzy państwowej, w sposób wyraźny prezentował zamiar i motywację działania. Zdaniem SO agresywna treść oraz forma wypowiedzi świadczyły dobitnie o podejmowanych próbach włączenia innych osób w celu znalezienia sprzymierzeńców do realizacji jego przedsięwzięcia, zmierzającego do usunięcia przemocą konstytucyjnych organów Rzeczypospolitej Polskiej. Zarejestrowano wypowiedzi oskarżonego w rozmowie telefonicznej z Arturem Ć. 19.05.2015 r., w której mówi rozmówcy o konieczności przejęcia władzy, o zagrożeniach ze strony poprzedniego i obecnego Prezydenta RP, działaniach dotyczących pozbawienia życia takich osób poprzez poderżnięcie im gardła, wieszanie czy też spalanie. W innej rozmowie z 24.06.2015 r. oskarżony mówi o postawieniu przed Sejmem szubienic, czy też gilotyny i zbrojnym organizowaniu się przeciwko organom władzy. W rozmowie z Arturem Ć. 5.08.2015 r. oskarżony stwierdza, że: „wystarczy jednej nocy «zatłuc» ze dwudziestu senatorów, ze dwudziestu posłów o czym wielokrotnie pisze czy mówi, ale to do nikogo nie dociera. Słowa o uwolnieniu Polski od rządów żydo-komuny siłą, wymianie całej władzy. Wszyscy won z sejmu i senatu, (...) musimy obalić siłą istniejący reżim (...) postawić przed sejmem ze trzy szubienice, ze dwie gilotyny i dać im czas, dwadzieścia cztery godziny”, to także obraz ukierunkowania działania i chęci stosowania działań przemocowych, do których przygotowywał gromadząc arsenał. Zdaniem SA publikowanie gróźb pod adresem członków konstytucyjnych organów władzy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej, prezydenta, premiera, prezentowanie komentarzy i poglądów, w których wypowiadał się w sposób nieskrepowany, nawołując do popełnienia przestępstw na osobach zajmujących eksponowane stanowiska w administracji rządowej, głoszenie, że nie potrzeba nam w tej chwili ani urzędu prezydenta, ani senatu, ani tak ogromnego sejmu, najwyżej 60 posłów, ale za to z najwyższej klasy wykształconych specjalistów, a nie prymitywnych polityków, bez cienia wątpliwości obrazują zamiar i motywacje, jakie towarzyszyły gromadzeniu broni i materiałów wybuchowych. Sąd Apelacyjny podkreśla, że SO prawidłowo ocenił wartość zgromadzonych w sprawie dowodów i słusznie uznał, że są one miarodajne do czynienia ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę skazania Wojciecha K.

Należy zauważyć, że przestępstwa z art. 128 § 1 i 2 k.k. mogą być popełnione

umyślnie, wyłącznie z zamiarem bezpośrednim o szczególnym zabarwieniu (przestępstwo kierunkowe). Odnośnie do przygotowania, dopiero osiągnięcie pewnego stopnia zaawansowania przygotowań umożliwi stwierdzenie faktycznego celu działania sprawcy¹⁰.

Zdaniem SA okoliczności, na jakie zwrócił uwagę sąd orzekający, obrazują oskarżonego Wojciecha K. jako osobę organizującą przestępczy zamysł w sposób przemyślany, działającą z pełną determinacją i próbującą zaangażować do swoich pomysłów wiele innych osób. Oskarżony, o ile to możliwe radykalizował swoje działanie w sensie propagowania skrajnych poglądów, starając się zarazić nimi w przestrzeni internetowej jak największą liczbę osób, nakłaniając także do organizowania się przeciw demokratycznym strukturom państwa. Przede wszystkim jednak w odniesieniu do elementów strony przedmiotowej czynów należy wskazać na znaczne ilości zgromadzonej broni i amunicji, na które nie miał pozwolenia, posiadanie materiałów wybuchowych oraz znacznych ilości substancji, z których chciał takie materiały wytworzyć, jak też czynienie starań zakupu takich materiałów i to w znacznych ilościach. Sąd Apelacyjny dobitnie podkreśla, że oskarżony zaangażował w przestępcze przedsięwzięcie znaczną ilość środków finansowych, co dowodzi daleko idącej determinacji. Nie sposób zapomnieć, że pomimo zatrzymania i tymczasowego aresztowania trwał w dalszym ciągu w zamiarze, nie ujawnił ukrytego arsenału broni, co pozwala przypuszczać, że i dzisiaj pozostaje deklaratywnie krytyczny do popełnionych czynów. Należało mieć na uwadze, że oskarżony, jako osoba wykształcona i doświadczona życiowo, musiał zdawać sobie sprawę z dużej społecznej szkodliwości czynów, i wbrew przekonaniu obrońcy odwołującego się do opinii sądowo-psychiatryczno-psychologicznej należy odnotować, iż sprawność intelektualna oskarżonego kształtuje się na poziomie powyżej przeciętnej. Wprawdzie stwierdzono organiczne zaburzenia osobowości jednak nie miało to wpływu na poczytalność. Biorąc zatem pod uwagę daleko idącą społeczną szkodliwość czynu z pkt 1 oraz wysoki stopień zawinienia, cel gromadzenia broni i materiałów wybuchowych, których zamierzał używać, kary w rozmiarze, która nie przekracza nawet połowy ustawowego zagrożenia nie sposób uznać za rażąco surową. Nie sposób odnieść takich ocen także do pozostałych czynów, skoro kary wymierzone za nie oscylują w granicach dolnego ustawowego zagrożenia, podobnie jak i w przypadku kary łącznej orzeczonej przy zastosowaniu zasady zbliżonej do absorpcji. Przy czym w odniesieniu do zakwestionowanej kary za czyn z pkt 4 aktu oskarżenia można tylko stwierdzić, że jej rozmiar wyłącznie, przy uwzględnieniu arsenału broni jaki posiadał oskarżony, może wydawać się nieadekwatny. Tymczasem to właśnie dość swobodne, czy lekceważące traktowanie broni i amunicji uzasadniało uznanie, że stopień zawinienia i społecznej szkodliwości nie były niskie.

Według SA w żadnym razie zatem ani kary jednostkowe, ani kara łączna nie noszą cech rażącej surowości, bowiem sąd wyważył właściwie poziom ich dolegliwości dostosowując do celów, jakie ma odnieść względem oskarżonego i jej roli w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W § 3 art. 128 k.k. stypizowano przestępstwo polegające na wywieraniu wpływu przemocą lub groźbą bezprawną na czynności urzędowe konstytucyjnego organu RP.

¹⁰ J. Kulesza [w:] *Kodeks...*, t. I, s. 86.

Karalne jest każde wywieranie wpływu przemocą lub groźbą bezprawną, niezależnie od charakteru czynności, które sprawca chce wymusić. Przepięstwo okrešone w art. 128 § 3 k.k. jest dokonane w chwili wywierania wpływu, nie jest więc konieczne rzeczywiste wywarcie wpływu. Przepięstwo to zachodzi tak¿e wtedy, gdy sprawca chce wymusić czynnoœć legaln¹ i zgodn¹ z prawem, a w niektórych przypadkach nawet, jeœli chce wymusić zaprzestanie przez organ konstytucyjny RP jego dzia³añ niezgodnych z prawem. Przepię ma bowiem w za³o¿eniu chroniæ wszelkie czynnoœci konstytucyjnych organów RP przed wywieraniem na nie nacisku za pomoc¹ przemocy i groźb bezprawnych. Piotr Hofmañski¹¹ podkreœla, ¿e sprawca wyczerpuje znamiona przepięstwa przewidzianego w art. 128 k.k. niezale¿nie od tego, czy wywierane przez niego naciski rzeczywicie spowodowa³y podjêcie lub niepodjêcie czynnoœci o okrešonej treœci przez organ konstytucyjny.

Jan Kulesza¹² zauwa¿a, ¿e sprawca przepięstwa okrešonego w art. 128 § 3 k.k. d¹¿y do tego, by organ podj¹³ b¹d¿ zaniecha³ dzia³ania zgodnie z wol¹ sprawcy, które to zachowanie jednoczeœnie b¹dzie mieœci³o siê w ramach kompetencji organu i jego swobody dzia³ania (przepisów prawa). Sprawca mo¿e te¿ d¹¿yć do tego, by organ podj¹³ b¹d¿ zaniecha³ dzia³ania wykraczaj¹c poza swoje kompetencje, z naruszeniem wi¹z¹cych go przepisów.

Przepięstwo okrešone w art. 128 § 3 k.k. mo¿e byæ popełnione umyœlnie w zamiarze bezpoœrednim lub ewentualnym.

Niejako na uboczu rozwa¿añ zwi¹zanych z wyrokiem SA, warto bardzo zwiê¿le odnieœ siê do oceny prawnej zachowañ grupy pos³ów w trakcie 33. posiedzenia Sejmu 16.12.2016 r. pod k¹tem ewentualnego zastosowania art. 128 § 3 k.k.

Zdaniem Jaros³awa Wyrembaka¹³ w sali posiedzeñ Sejmu by³a stosowana przemoc i to wed³ug kwalifikacji prawno-karnych. Blokowanie i okupacja mównicy sejmowej oraz fotela marsza³ka Sejmu stanowi – wed³ug klasyfikacji prawnych – przemoc wykluczaj¹c¹ mo¿liwoœć prawid³owego funkcjonowania Sejmu i wype³niania swoich zadañ przez organy sejmowe. Wed³ug niego zachodzi podejrzenie popełnienia przepięstwa przeciwko RP lub przeciwko dzia³alnoœci instytucji pañstwowych.

W powy¿szej kwestii wypowiedzia³ siê tak¿e Łukasz Pohl¹⁴ i T. Dukiet-Nagórska¹⁵.

Rozwa¿ania Ł. Pohna s¹ wielow¹tkowe i interesuj¹ce, nale¿y zwróciæ uwag¹ tylko na kwestie ewentualnej odpowiedzialnoœci karnej i obrony koniecznej. W pierwszej kolejnoœci analizuje on przepis art. 128 § 3 k.k. Powo³uje siê na pog³ad Piotra Kardasa¹⁶, ¿e: „Dobrem prawnym chronionym przez art. 128 s¹ konstytucyjne organy RP oraz mo¿liwoœć swobodnego ich funkcjonowania w granicach wyznaczonych przez przepisy prawa”, a w paragrafie z tego artyku³u mówi siê, ¿e (...) chroni prawne (urz¹dowe) czynnoœci organów konstytucyjnych RP”.

¹¹ P. Hofmañski (aktualizacja A. Sakowicz) [w:] *Kodeks...*, s. 883.

¹² J. Kulesza [w:] *Kodeks...*, t. I, s. 83.

¹³ J. Wyrembak, *Opinia w sprawie konsekwencji blokowania obrad Sejmu oraz mo¿liwoœci przywrócenia porz¹dku na Sali obrad*, „Prze³ad Sejmowy” 2017/1(138), s. 240–248.

¹⁴ Ł. Pohl, *O prawnej ocenie blokowania mównicy sejmowej, fotela marsza³ka Sejmu i plenarnej sali posiedzeñ Sejmu oraz o mo¿liwoœciach postêpowania Marsza³ka Sejmu w celu przywrócenia na niej porz¹dku (Uwagi na t³e 33. posiedzenia Sejmu RP)*, „Acta Iuris Stetinensis” 2017/1(17), s. 35–47.

¹⁵ T. Dukiet-Nagórska, *Ekspertyza prawna z 16.08.2021 r.*, <https://oko.press/autor/teresa-dukiet-nagorska/> (dostêp: 16.08.2021 r.).

¹⁶ P. Kardas [w:] *Kodeks karny. Czêœć szczegó³na. Komentarz do art. 117–277 Kodeksu karnego*, red. A. Zoll, Kraków 1999, s. 63.

Następnie akceptuje pogląd P. Kardasa, że: „W demokratycznym państwie prawnym podstawą sprawnego funkcjonowania państwa są jego konstytucyjne organy. (...) Zaburzenie zgodnego z prawem działania tych organów prowadzić może do dysfunkcjonalności państwa, a w konsekwencji do niewypełnienia przez nie podstawowych konstytucyjnych zadań. Konsekwencją takiego naruszenia stabilności organów konstytucyjnych oraz prawidłowego działania może być naruszenie podstawowych interesów obywatelskich. Prawidłowość funkcjonowania państwa postrzegać zatem należy jako ważną wartość społeczną. Stąd też należy stwierdzić, że obok ochrony samych organów konstytucyjnych omawiany przepis chroni także ponadindywidualne interesy społeczeństwa związane z prawidłowym funkcjonowaniem konstytucyjnych organów RP”¹⁷.

Zdaniem Ł. Pohla nie można mieć najmniejszych wątpliwości, że blokowanie mównicy sejmowej, fotela Marszałka Sejmu oraz sali posiedzeń Sejmu zrealizowane w trakcie odbywającego się na tej sali posiedzenia Sejmu to zachowania, którymi przeszkadza oraz uniemożliwia się Sejmowi wykonanie jego czynności urzędowych, polegających w tym przypadku na podejmowaniu czynności składających się na prawidłową realizację procesu legislacyjnego. W rozważanym stanie faktycznym – według Ł. Pohla – wypełnienie znamienia „przemocy” nie może budzić wątpliwości, gdyż blokowanie mównicy sejmowej, fotela Marszałka Sejmu oraz sali posiedzeń Sejmu nie jest możliwe „bez narzucenia komuś władzy, panowania”, „bez użycia siły przewyższającej czyjąś siłę”, a właśnie za pomocą takich określeń objaśnia się w literaturze przedmiotu znaczenie „przemocy” jako znamienia typu czynu zabronionego określonego w art. 128 § 3 k.k.¹⁸ Zachowanie grupy posłów – jak podkreśla Ł. Pohl – było przemocą wyrażającą się w narzuceniu Marszałkowi Sejmu panowania nad przestrzenią przy użyciu siły przewyższającej siłę Marszałka Sejmu. Nie był to – jak stwierdza Ł. Pohl – bierny opór, który polega na zaniechaniu. Zachowania posłów – jako w pełni intencjonalne – polegały na umyślności. Jednocześnie Ł. Pohl trafnie zauważa, że wypełnienie przez analizowane zachowanie się posłów znamion czynu zabronionego określonego w art. 128 § 3 k.k. nie przesądza o przestępności tego zachowania, gdyż przestępstwo jest strukturą wieloelementową, zachowanie musi być ponadto zachowaniem bezprawnym, karygodnym oraz zawinionym przez jego sprawcę. Zdaniem Ł. Pohla pomimo wypełnienia przez posłów analizowanymi zachowaniami znamion czynu zabronionego z art. 128 § 3 k.k., można mieć wątpliwości co do tego, czy realizacja owych znamion nastąpiła czynem przestępczym. W odniesieniu do zachowań realizowanych podczas posiedzenia Sejmu na sali plenarnej nie jest bowiem wykluczona konstrukcja wyłączającego winę usprawiedliwionego błędu co do kontratypu obrony koniecznej, natomiast w odniesieniu do zachowań mających miejsce podczas obradowania Sejmu w sali kolumnowej, a także po jego zakończeniu, nie jest wykluczona zasadność powoływania się na obronę konieczną lub usprawiedliwiony błąd co do tej obrony – stwierdza Ł. Pohl.

Zdaniem T. Dukiet-Nagórskiej opozycja działała w obronie koniecznej, blokując mównicę i stół prezydyalny „odpierała bezpośredni, bezprawny zamach na dobro

¹⁷ P. Kardas [w:] *Kodeks...*, s. 63–64.

¹⁸ P. Kardas [w:] *Kodeks...*, s. 58.

chronione prawem”, Marszałek Sejmu – według niej – naruszył prawo. Wykluczając posła Michała Szczerbę, podjął decyzję „o nieodwracalnych skutkach”, immunitet posła obejmuje okupację mównicy. Pociągnięcie do odpowiedzialności posłów opozycji jest więc niemożliwe – konkluduje autorka.

Sprawy z art. 128 k.k. występują stosunkowo rzadko, głosowany wyrok jest pierwszym publikowanym. Warto wspomnieć, że SA w Krakowie w postanowieniu z 29.08.2013 r., II AKz 338/13¹⁹, uznał, że: „jeśli mamy do czynienia ze zbiegiem formy zjawiskowej popełnienia przestępstwa w postaci podżegania do zbrodni z art. 128 § 1 k.k., z jej formą stadialną w postaci (jedyne) przygotowania (art. 128 § 2 k.k.), podżeganie nie może zostać uznane za czyn współkarany uprzedni, gdyż zagrożone jest ono znacznie wyższą karą”.

Wracając do wątku głównego glosy, należy raz jeszcze podzielić trafne stanowisko SA, dobrze udokumentowane, aczkolwiek należało szerzej odnieść się do ubogiej jednak literatury przedmiotu. Jednocześnie należy wyraźnie zauważyć, że również stanowisko SO jest merytorycznie prawidłowe, a przy tym także dobrze uzasadnione. Pogląd Sądu Apelacyjnego powinien mieć ważny wpływ na inne ewentualnie sprawy z art. 128 k.k.

Niejako przy okazji należy wspomnieć, że Sąd Okręgowy w Łodzi 5.08.2021 r. skazał (nieprawomocnie) Pawła D. m.in. na podstawie art. 128 § 2 k.k. na karę łączną 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności (sygn. IV K 89/21).

Summary

Stanisław Hoc, Commentary on Judgment of the Court of Appeal in Białystok of 11 June 2019, II AKa 36/19

The author of the commentary approves the view expressed by the Court of Appeal in the judgment of 11 June 2019, II AKa 36/19, in a case involving, inter alia, the offence defined in Article 128 of the Penal Code, committed by W.K. The Court of Appeal, accepts the opinion of the court of first instance, focusing on elements the actus reus and mens rea of the offence of coup d'état and emphasizing that it is sufficient to perform a certain action which constitutes preparation for achieving the goal.

Keywords: *violence, firearms, ammunition, aggregate punishment, constitutional authorities of the Republic of Poland*

Streszczenie

Stanisław Hoc, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 11.06.2019 r., II AKa 36/19

Autor glosy aprobuje pogląd wypowiedziany przez Sąd Apelacyjny w wyroku z 11.06.2019 r., II AKa 36/19, w sprawie m.in. z art. 128 Kodeksu karnego popełnione przez W.K. Sąd Apelacyjny. Akceptuje stanowisko sądu I instancji, zwraca uwagę na elementy strony przedmiotowej i podmiotowej przestępstwa zamachu stanu, podkreślając, że wystarczające jest dokonanie określonej czynności stanowiącej przygotowanie dla osiągnięcia celu.

Słowa kluczowe: *przemoc, broń palna, amunicja, kara łączna, organy konstytucyjne RP*

¹⁹ KZS 2013/9, poz. 85, LEX nr 1386096.

Literatura:

1. Dukiet-Nagórska T., *Ekspertyza prawna z 16.08.2021 r.*, <https://oko.press/autor/teresa-dukiet-nagorska/>
2. Hoc S. [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, wyd. 5, Warszawa 2020.
3. Hofmański P. (aktualizacja A. Sakowicz) [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, wyd. 5, Warszawa 2016.
4. Kardas P. [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117–277 Kodeksu karnego*, red. A. Zoll, Kraków 1999.
5. Kulesza J. [w:] *Kodeks karny. Część szczególna, t. I, Komentarz, art. 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017.
6. Pohl Ł., *O prawnej ocenie blokowania mównicy sejmowej, fotela marszałka Sejmu i plenarnej sali posiedzeń Sejmu oraz o możliwościach postępowania Marszałka Sejmu w celu przywrócenia na niej porządku (Uwagi na tle 33. posiedzenia Sejmu RP)*, Acta Iuris Stetinensis 2017, nr 1(17).
7. Wyrembak J., *Opinia w sprawie konsekwencji blokowania obrad Sejmu oraz możliwości przywrócenia porządku na Sali obrad*, Przegląd Sejmowy 2017, nr 1(138).